

GAZETA LUBELSKA

Rok I

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 278

Wybór Prezydium Komisji Przygotowawczej Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN (PAP). Przewodniczącym komisji przygotowawczej Narodów Zjednoczonych został jednogłośnie wybrany przedstawiciel Kolumbii, Eduardo Zuleita, rektor uniwersytetu w Bogota. Profesor Eduardo Zuleita był przedstawicielem Kolumbii na konferencji w San Francisco. Wiceprzewodniczącymi komisji zostali wybrani: delegat Ukrainy Ra-

dziekiej Manuilski oraz delegat belgijski Spaak.

Przewodniczącym komitetu wykonawczego komisji przygotowawczej Narodów Zjednoczonych wybrano ambasadora brazylijskiego w Kanadzie, Freitas Valle.

Komisja przygotowawcza zajmie się rozpatrzeniem sprawozdania komitetu wykonawczego, przyjęciem porządku dziennego dla pierwszej sesji zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych, przygotowaniem sesji Rady Bezpieczeństwa, Rady Powierniczej i społeczno - gospodarczej, przekazaniem agend b. Ligi Narodów i ustaleniem siedziby Organizacji Narodów Zjednoczonych. W posiedzeniu komisji przygotowawczej biorą udział przedstawiciele 51 narodów i ponad 500 rzeczoznawców.

Związek Radziecki przysłał 50 rzeczoznawców.

Na ostatnim posiedzeniu komisji przygotowawczej omawiano sprawę procedury obrad Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na wniosek delegata radzieckiego, Gromyko, ustalono 5 języków urzędowych, które będą stosowane w obradach, a mianowicie: angielski, rosyjski, francuski, hiszpański i chiński. Przyjęto zasadę, że uchwały zapadać będą większością 2/3 głosów obecnych i głosujących delegatów. W sprawach technicznych decydować będzie zwykła większość.

Umowa polsko-radziecka w sprawie transportu kolejowego

MOSKWA, 27.XI. W dniu 26 bm. została ostatecznie zatwierdzona umowa między ZSRR i Polską w sprawie transportu kolejowego. Między innymi mówi się w umowie o transzycie transportów radzieckich przez teren Polski do radzieckiej strefy okupacyjnej.

000

Orlando utworzy nowy rząd włoski

MOSKWA, 27.XI. (Tass). Agencja „Reutera“ donosi z Rzymu, że tworzenie nowego rządu włoskiego przypadnie 82-letniemu patriocie włoskiemu, Orlando.

000

Podziemna działalność faszystów we Włoszech

MOSKWA (PAP). „Tass“ donosi z Rzymu, że aresztowano w ostatnich dniach 23 uczestników tajnej organizacji faszystowskiej. Aresztowani zeznali, że organizacja ich pozostawała w ścisłym kontakcie z ruchem profaszystowskim, kierowanym przez dziennikarza Gulienno Jannii, którego przeszość faszystowska i propaganda prze-

ciwko demokracji dotychczas uchodziła bezkarnie, nie napotykać na reakcję władz rządowych. W północnych Włoszech policja poszukuje uczestników faszystowskiej organizacji SAM. Aresztowano szereg członków tej organizacji, którzy przygotowali się do wydawania faszystowskiej gazety „Popolo d'Italia“.

Jugosławia

będzie republiką

BELGRAD, 27.XI. (BBC). W tych dniach ma się rozstrzygnąć, jaką formę rządu zachowa sobie Jugosławia. Zdaniem komentatora radiowego, Jugosławia będzie republiką zgodnie z wolą większości narodu.

Sytuacja na Korei

LONDYN, 27.XI. (BBC). W związku z likwidacją stref okupacyjnych na Korei odbyły się obrady pomiędzy przedstawicielami amerykańskiej strefy okupacyjnej i radzieckiej. Zgodzono się jednomyślnie, że rozgraniczenie Korei na strefy jest wielką przeszkodą dla rozwoju gospodarczego.

Przywódca Koreańczyków złożył wizytę przedstawicielowi Stanów Zjednoczo-

nych, z którym omówił sytuację polityczną dla Korei. Dotychczas na Korei istniało ponad 100 partii politycznych, które w najbliższym czasie będą zjednoczone.

Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego

BYTOM (PAP). W Bytomiu rozpoczął swe obrady 29 Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego, który zaszczylił swą obecnością Prezydent Krajowej Rady Narodowej, ob. Bolesław Bierut. Obecni byli również: ministrowie oświaty Wycech, spraw zagranicznych W. Rzymowski oraz wiceministrowie Biedowicz, Bieńkowski i wiceminister sprawiedliwości Chajna.

W Zjeździe bierze udział 1500 delegatów nauczycielstwa z całej Polski oraz liczni przedstawiciele partii politycznych, organizacji naukowych i społecznych. Z zaproszonych gości zagranicznych przybyła delegacja Centralnej Rady Nauczycielstwa Ministerstwa Oświaty Republiki Czechosłowackiej. Po odcie-

waniu hymnu Zw. Zawodowego ZNP przez chór nauczycielski z Gliwic, zabrał głos prezes ZNP ob. Maj, witając przybyłych gości z Prezydentem ob. Bierutem na czele. W przemówieniu swym przedstawił on działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego w latach 1939 — 1945, podkreślając szczególnie okres okupacji, w którym nauczycielstwo organizuje tajne organizacje nauczycielskie, prowadzi tajne nauczanie, biorąc czynny udział w walkach z okupantem na wszystkich frontach w szeregach organizacji bojowych. Nauczycielstwo dało dowody prawdziwego patriotyzmu i okupiło je wysokimi ofiarami. Mówca stwierdził, że nauczycielstwo polskie jest częścią składową demokracji polskiej, wojującej i tworzą-

cej zarazem, jako część składowa wielkiego świata pracy. Związek stoi na stanowisku ścisłej współpracy z Rządem Jedności Narodowej i wraz z całym narodem poczuwa się do wspólnej odpowiedzialności za kształtowanie się życia w Polsce. Ob. Maj zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bieruta.

Z kolei zabrał głos Prezydent ob. Bierut. (Przemówienie podajemy osobno).

Po przemówieniu Prezydenta, przyjętym hucznymi oklaskami, minister oświaty Wycech wygłosił referat, w którym dał przegląd stanu szkolnictwa. Spośród obecnych gości przemawiali następnie minister spraw zagran. ob. Rzymowski, wojewoda śląsko - dąbrowski gen. Zawadzki, delegat Centralnej Rady Nauczycielstwa Republiki Czechosłowackiej Stendain, delegat Min. Oświaty Republiki Czechosłowackiej prof. Ziłka. Ostatni wygłosił przemówienie przedstawiciel Centralnego Komitetu Związków Zawodowych ob. Rusinek.

000

Apel arcybiskupa Jorku

LONDYN, 27.XI. Arcybiskup Jorku ogłosił apel, w którym zwraca się do rządu o wypełnienie trzech zadań:

1) Anglia musi dać z siebie wszystko,

aby pomóc ludności europejskiej, cierpiącej nędzę.

2) Musi wstrzymać wysiedlenie Niemców.

3) Wpłynąć na Amerykę dla uzyskania od niej jak najdalej idącej pomocy.

LONDYN, 27.XI. (BBC). W Albert Hallu odbyło się zebranie, w którym wzięło udział 5 tysięcy osób, z inicjatywy biskupa Jorku dr Garberta. W rezolucji zebrani domagają się szybkiej pomocy dla Europy, której grozi głód i chłód w czasie zbliżającej się zimy.

Konferencja prokuratora Sawickiego

NORYMBERGA, 27.XI. (PAP). Doradca prawny angielskiej głównej grupy oskarżycielskiej, profesor prawa międzynarodowego uniwersytetu Cambridge (Trinito College), Henryk Lauterbach, jeden z twórców podstaw prawnych nowoczesnego systemu trybunałów przeciwko zbrodniarzom wojennym, zaprosił prokuratora Jerzego Sawickiego, przedstawiciela polskiej delegacji przy Trybunale w Norymbdze, na konferencję.

Rozmowy dotyczyły spraw związanych z pracami śledczymi i z dowodami zbrodni wojennych, dokonanych na obszarze

Polski. W toku rozmowy, która trwała 2 godziny, omawiane były również przepisy proceduralne, obowiązujące w Polsce, odnośnie przestępstw wojennych.

Były komendant Warszawy ujęty

KATOWICE, 27.XI. (PAP). W Krzyżowicach pow. głębeckiego został ujęty przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej b. komendant Warszawy Hohenau, który ukrywał się, jako robotnik, na dawnym swoim folwarku.

Hohenau brał udział w najeździe na

Polskę w 1939 r., od 1940—1942 r. przebywał on w Warszawie, po czym został przeniesiony na front zachodni do Francji. W czasie przeprowadzonej rewizji znaleziono przy nim książeczkę wojskową, stwierdzającą, że był pułkownikiem i posiadał szereg odznaczeń niemieckich.

Sąd nad zbrodniarzami z obozu w Dachau

LONDYN, 27.XI. (BBC). W Dachau odbywa się obecnie sąd nad zbrodniarzami koncentracyjnego obozu w Dachau. Kierownik obozu Weiss, który zajmował także kierownicze stanowiska w podobnych obozach w Hamburgu, Majdanku, w Oranienburgu, oświadczył, że rozkazy dokonywani... eksperymentów na więźniach jego obozu otrzymał bezpośrednio z Berlina.

Oskarżony Eichberger w czasie badania przypomniał sobie, że osobiście rozstrzelał 6-ciu więźniów, a dnia 21 stycznia br. wydał rozkaz rozstrzelania szwa gra gen. de Gaulle'a.

Z procesu w Norymberdze

7 etapów hitlerowskich Niemiec

LONDYN, 27.XI. (BBC). W dniu dzisiejszym w czasie trwania procesu zastępca prokuratora Alderman przedstawił mapy niemieckie, które mówiły o przygotowaniach i o rozwoju planów hitlerowskich Niemiec. Postanowiono wyodrębnić 7 poszczególnych etapów w historii Niemiec hitlerowskich.

- 1) Przygotowanie do wojny w latach od 1933 do 1936.
- 2) Przygotowanie i włączenie Austrii jako prowincji Wielkiej Rzeszy.
- 3) Okupacja Czechosłowacji. Utworzenie protektoratu Czech i Moraw oraz buforowego państwa słowackiego.
- 4) Wojna z Polską i utworzenie generalnego gubernatorstwa.
- 5) Okupacja Belgii, Holandii, Danii i Norwegii.

Belgia pragnie być pomostem między wschodem a zachodem

LONDYN (PAP). Belgijski minister spraw zagranicznych Spaak, który wraz z delegacją przybył do Londynu celem wzięcia udziału w pracach komisji przygotowawczej Narodów Zjednoczonych, oświadczył sprawozdawcy agencji Reutersa,

Majątek niemiecki w Szwajcarii

LONDYN, 27.XI. (BBC). Rząd szwajcarski oświadczył, że majątek niemiecki, znajdujący się na terytorium Szwajcarii, wynosi 1 miliard franków szwajcarskich. Suma ta jednak nie będzie oddana państwu sprzymierzonym, w myśl uchwał konferencji poczdamskiej, gdyż straty Szwajcarii poniesione w czasie wojny sięgają od 3 do 4 miliardów franków szwajcarskich i kwota ta będzie w pewnym stopniu rekompensatą strat.

Kryzys rządowy we Włoszech

RZYM (PAP). Regent włoski, książę Humbert, przeprowadził rozmowy z 13 politykami włoskimi. Rozmowy dotyczyły utworzenia nowego rządu włoskiego. Książę Humbert przyjął również 3 b. premierów — Badoglio, Bonomi i Nitti. Przywódca partii socjalistycznej Pietro Nenni, odbył rozmowę z b. premierem i ministrem spraw zagranicznych z okresu przedfaszystowskiego, Orlando. We włoskich kołach politycznych utrzymuje się, że książę Humbert misję utworzenia nowego rządu powierzy b. premierowi Orlando.

Przekazywanie jeńców niemieckich Rosji

SZTOKHOLM, 27.XI. (BBC). Jak donosi korespondenci, przygotowania do oddania Rosji 2.700 niemieckich oficerów i szeregowców, oraz około 160 żołnierzy byłych państw bałtyckich są już na ukończeniu. Dziś rano pierwszy pociąg z jeńcami wyjechał do Treleborg, gdzie jeńcy przeładują się na okręt sowiecki „Kubań”.

W KILKU WIERSZACH

Rząd grecki ogłosił, że wybory do ciała ustawodawczego odbędą się w marcu 1946 roku.

— W połowie grudnia odbędzie się w Gdańsku proces przeciwko biskupowi niemieckiemu w Gdańsku, Splatowi. Na proces przyjadą liczni przedstawiciele prasy zagranicznej.

— Nielegalny strajk pracowników garmn. miejskiej w Londynie zakończył się czoraj.

— W Buenos Aires wybuchły znowu rozruchy między zwolennikami i przeciwnikami dyktatora Argentyny płk. Perrona.

— Przewodniczący republikańskiej partii hispańskiej, Negrin, wygłosił przemówienie na zebraniu partii przed wyjazdem z Meksyku do Europy, w którym oświadczył, że istnieje konieczność stworzenia

6) Atak na Związek Radziecki.

7) Przygotowanie wspólnie z Włochami i Japonią wojny ze Stanami Zjednoczonymi.

Sąd rozporządza niezwykle obfitym materiałem w postaci olbrzymich map ściennych sztabów niemieckich, tajnych dokumentów i rozkazów Hitlera i przywódców Wehrmachtu.

LONDYN, 27.XI. Z Norymbergi donoszą o opublikowaniu nowych dowodów, stwierdzających plan agresji na Czechosłowację.

Przed wyborami w Grecji

MOSKWA, 27.XI. (Tass). Z Aten donoszą, że prasa miejscowa zamieściła artykuły mówiące o tym, że całe społeczeństwo podzieliło się na 2 obozy. Jeden grupuje się wokół partii liberalnych, socjali-

Już w kwietniu 1938 roku, tzn. w 4 tygodnie po aneksji Austrii, Hitler planował uderzenie na Czechosłowację. Aby to upozorować, mieli się hitlerowcy dopuścić ohydnej zbrodni, mianowicie zabójstwa swego przed stawiciela dyplomatycznego w kraju. Drugi plan, tzw. grüneplan — plan zielony, projektował zbombardowanie Czech bez uprzedzenia, ale wydał się on Hitlerowi za zbyt gwałtowny. W tym samym toku było uplanowane zajęcie Holandii i Belgii dla otwarcia sobie drogi na Zachód.

stycznych i komunistycznych, a drugim obozem są zwolennicy monarchii. Jednakże jak zaznaczają dzienniki, ilość zwolenników monarchii jest znikoma, tak że nie przedstawia żadnego znaczenia. Głoszą oni, że wybory zostały przeprowadzone nie konstytucyjnie i po dyktatorsku. Kierownicy ruchu EAM w swojej deklaracji oświadczyli, że poprą wszystkie przedsięwzięcia rządu. Wzywają jednocześnie rząd do walki z terrorystami i do wprowadzenia w życie wszelkich swobód demokratycznych.

Damaskinos

wycofał swą dymisję

LONDYN, 27.XI. (BBC). Jak donoszą z Grecji, na skutek rozmów z ambasadorem angielskim w Grecji regent Damaskinos wycofał swą dymisję.

Wybory w Austrii

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi z Wiednia, że według dotychczasowych wiadomości w wyniku wyborów, partia ludowa uzyskała 80 mandatów w nowym parlamencie austriackim, socjaliści — 72 mandaty, a komuniści — 3. Brak jest jeszcze wiadomości o rezultatach wyborów w 10 okręgach. Niezależnie od wyników wyborów, wszystkie 3

partie — ludowa, socjalistyczna i komunistyczna, postanowiły utworzyć rząd koalicyjny celem wspólnej współpracy nad odbudową kraju.

Równocześnie z wyborami do parlamentu, odbyły się w Wiedniu wybory samorządowe. Wyniki ich przedstawiają się następująco: partia socjalistyczna 59 mandatów, partia ludowa — 35, komuniści — 6.

Pierwszy zjazd pilotów polskich Powstaną nowe szybowiska na zachodzie

W Grunowie koło Jeleniej Góry w czasie od 18—24 listopada odbył się zjazd pilotów polskich. Po raz pierwszy po 6 latach piloci mieli możliwość wypowiedzenia się na temat organizacji powojennego lotnictwa. Na zjazd przybyli piloci szybowcowi i motorowi ze wszystkich stron Polski. Wśród najstarszej braci lotniczej znalazł się również generał Pietraszek.

Szereg wybitniejszych pilotów wygłosiło referaty na tematy metod szkolenia w pilotażu szybowcowym, jako przedszkola lotnictwa silnikowego — o roli psychologii w szkoleniu szybowcowym — modelarstwo lotniczym i jego organizacji. Dalej omawiano projekt organizacji polskiego szybownictwa, posiadane tereny szybowcowe i sposób ich wykorzystania, nowe instrukcje szybowcowe, środki i warunki bezpieczeństwa.

frontu ruchu oporu, działającego obok rządu Girala, który nie stoi na poziomie, zakreślonych celów partii republikańskiej.

— Z Bukaresztu donoszą o aresztowaniu setek ludzi. Przyczyna aresztowania niezmana.

— Z Amsterdamu donoszą, że w najbliższym czasie rozpocznie się proces kierownika partii nazistowskiej Holandii, Antoniego Mursera. Oskarżony on jest o przymusowe wcielanie obywateli holenderskich do armii niemieckiej i wysyłanie obozów koncentracyjnych i na roboty do Niemiec.

— Rząd brytyjski weźmie udział w akcji budowy mieszkań. Na ten cel przeznaczony został budżet w wysokości 100 milionów funtów. Państwo będzie kontrolowało przemysł budowlany.

Co piszą inni

Po przegraniu pierwszej wojny światowej Niemcy potrafili zorganizować sobie współczucie świata, potrafili pozyskać i wzruszyć serca Brianda i Lloyd Georga, co pozwoliło im następnie przygotować i wywołać drugą wojnę światową. Zonglując litością i fałszem politycy niemieccy, w rodzaju Stressemanna czy też zasiadającego obecnie na ławie oskarżonych w Norymberdze Schachta uzyskiwali nie tylko złagodzenie postanowień Traktatu Wersalskiego, ale i pożyczki zagraniczne, które „biedni i głodni” Niemcy przeznaczali na militarne i gospodarcze przygotowywanie odwetu, urzeczywistnionego wreszcie przez hitleryzm.

I dziś również zaczynają Niemcy operować tą samą bronią i wyszukując braki dokładnej znajomości ogromu zbrodni, popełnionych przez hitleryzm, szczególnie przez narody anglosaskie, które nie zostały tak bezpośrednio dotknięte wojną, jak pozostałe narody Europy i nie przeszły koszmaru okupacji niemieckiej, starają się po raz wtóry „zorganizować współczucie świata”.

I jeżeli już dziś zaczynają się odzywać na Zachodzie głosy w obronie „biednych”, wysiedlanych Niemców, to są one pierwszymi zwycięstwami Niemiec po drugo-czącej klęsce wiosennej w rozpaczej przez nich bezpośrednio po niej walce, mającej na celu przygotowanie odwetu.

„Dziennik Ludowy” w art. pt.: „Zabieg o współczucie świata” pisze:

„Już dziś niemieccy uczeni w Hiszpanii pod opieką gen. Franco próbują odkryć tajemnicę energii atomowej, by przy jej pomocy mówić „Niemcy były ponad wszystko”. Skądinąd proces w Norymberdze może być również użyty przez Niemców i ich tajnych, reakcyjnych przyjaciół dla odwrócenia uwagi od istotnych zamierzeń, tych hitlerowców, którzy nie są sądowni, a którzy już pracują dla odwetu. Mogą przecież liczyć na to, że wyrok na głównych zbrodniarzy uspokoi sumienia anglosaskie i umniejszą ich czujność w odniesieniu do całego narodu niemieckiego. Byłoby to groźne niebezpieczeństwo, gdyż każdy Niemiec z pokoleń, które wyhodowane zostały w ciągu dwóch ostatnich wojen, jest wrogiem ludzkości.

Do czasu, kiedy wyrosną nowe pokolenia, wychowane w surowej dyscyplinie okupacyjnej dla demokracji i pokoju, nie może pozwolić sobie żaden naród europejski na litość wobec żadnego Niemca. Nie może pozwolić sobie na myślenie, że wytepienie głównych zbrodniarzy niemieckich niszczy samo zło. Należy nadal stosować także metody, które wyleczą Niemców ze złudzeń i z marzenia o tym, że litością uspią czujność narodów sędziowskich”.

Dzienniki teherańskie o Zgromadzeniu Narodowym w Azerbejdżanie

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Teheranu, że, zdaniem gazety „Kejhan”, dla wszystkich jest jasne, że działalność azerbejdżańskiej partii demokratycznej, zwolanie Zgromadzenia Narodowego i tworzenie samorządu terytorialnego, ma na celu jedynie wprowadzenie w życie konstytucji i zabezpieczenie zdobyczy demokracji. Azerbejdżanie chcą jedynie zrealizować swoje prawa narodowe z równoczesnym zachowaniem niezależności Iranu. Dlatego należy się spodziewać, że rząd odnieście się przychylnie do żądań partii i nie da się sprowokować. Dziennik „Kejhan” zamieścił tę wiadomość jedynie w tym celu, aby uspokoić opinię publiczną. Dziennik „Dag” drukuje również wiadomość o zwolaniu Zgromadzenia Narodowego w Azerbejdżanie i ogłasza program prac. Zdaniem tego dziennika — rząd Sadra ogłoszeniem, że ustawa o samorządzie

terytorialnym wymaga wprowadzenia zmian, w istocie odrzuca zadanie azerbejdżańskiej partii demokratycznej. Dziennik „Iranie Ma” występuje przeciwko oskarżeniu o separatyzm, jaki zarzucają azerbejdżańskiej partii demokratycznej. Dziennik dowodzi, że ani w oświadczeniach, ani w deklaracjach tej partii nie ma wzmianki o oderwaniu Azerbejdżanu od Iranu. Zródeł tych poglądów należy szukać wśród kół związanych z zagranicą.

**PIECZĘCIE GUMOWE
WYKONUJE SZYBKO
Jan Widliński
KRAKOW, Grodzka 28**

Kara śmierci dla bestialskiego członka Hitlerjugend

Przed sądem Specjalnym w Toruniu na sesji wyjazdowej w Bydgoszory stanął 20-letni Konrad Liedecke, oskarżony o znęcanie się nad ludnością polską, a w szczególności nad dziećmi. Ojciec Liedেকেgo posiadał w Polsce do 1939 r. 900-morgowy majątek ziemski; od chwili okupacji Pomorza Liedecke pależał do H. J. i sy-

stematycznie uprawiał katowski proceder. Za niekłanianie się mu i za niepozdrawianie sztabu H. J. bił niemilostnie najciemniejsze osoby i dzieci, powracające z kościoła.

Liedেকে skazany został na karę śmierci.

Tylko demokracja może odrodzić życie naszego Narodu i odbudować Ojczyznę

Przemówienie Prezydenta KRN ob. Bieruła na Zjeździe Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Bytomiu

OBYWATEL!

Przybyłem, aby powitać wasz Zjazd w imieniu własnym i w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej.

Uważaliśmy, że I-szy po wyzwoleniu Polski z niewoli ogólnokrajowy zjazd zawodowej organizacji nauczycielskiej jest ważnym wydarzeniem w naszym życiu społecznym i w dzisiejszych wysiłkach naszego narodu nad odbudową i odrodzeniem naszej Ojczyzny, nad wzmocnieniem jej sił i utwaleniem jej niepodległości. Nie wątpię, że zagadnienia tej odbudowy i tego odrodzenia narodowego znajdują w waszych obradach poręczne miejsce. Organizacja wasza, skupiająca wielotysięczną rzeszę pracowników oświatowych — jeden z najliczniejszych odłamów polskiej inteligencji, związany najbardziej bezpośrednio z ludem pracującym — może i powinna odegrać w tej wielkiej historycznej misji odrodzenia narodu — rolę przodującą. Aby taką przodującą rolę nauczycielstwo polskie mogło rzeczywiście odegrać, musi ono przede wszystkim jasno i niedwuznacznie określić swoją pozycję i postawę wobec tych zasadniczych i decydujących przemian społecznych i ustrojowych, jakie dokonały się już i dokonywują nadal w całym układzie naszego życia politycznego, państwowego, gospodarczego, kulturalnego, nie wyłączając najbardziej was bliskiej dziedzinie: oświaty, wiedzy, szkolnictwa i nauki.

LUD PRACUJĄCY WJĄŁ W SWOJE WŁADZY W PAŃSTWIE

W wyniku tragicznego doświadczenia, które naród nasz przeżył i któreomal nie zakończyło się naszą zagładą biologiczną, lud pracujący w Polsce wziął na swe barki odpowiedzialność za dalszy bieg dziejów ojczystych, przepędził przez obszarów, wielkich potentatów Lewiatana i starych sanacyjno-ozonowych wodzirejów i ujawnił samodzielną ster władzy w państwie — nigdy więcej — wierzymy w to — władzy tej z rąk swych nie wypuści. Wierzymy w to i jesteśmy tego pewni, ponieważ powierza to szereg przeobrażeń o wielkim historycznym znaczeniu, które dokonały się w naszym kraju w ciągu ostatnich lat. Samoobrona i walka narodu z barbarzyńską przemocą okupanta, w której większość z nas tu obecnych brała niewątpliwie najczynniejszy udział, ta walka na śmierć i życie, prowadzona ofiarnie przez lud pracujący wbrew częstokroć hamującej postawie sanacyjnej emigrantów i uzurpatorów władzy — dowiodła niezbicie, że jedynie lud pracujący oddawał bez zastrzeżeń swe życie i krew w wysiłku patriotycznym na rzecz wyzwolenia z najpotworniejszej niewoli ojczystego kraju. Wynikiem tego wysiłku patriotycznego było powstanie Krajowej Rady Narodowej i wielki pochód bojowy Wojska Polskiego, które ramię w ramię z Armią Czerwoną wyzwoliło w setkach krwawych i zwycięskich walk ziemię polską i zatknęło sztandary biało-czerwone na grunach hitlerowskiej stolicy.

Na wyzwolonych ziemiach polskich Krajowa Rada Narodowa powołała Rząd, którego program działania opiera się na zasadach manifestu z dnia 22 lipca 1944 r. Są to zasady rzetelnej i konsekwentnej demokracji — nie tylko politycznej, ale również gospodarczej i kulturalnej — demokracji we wszystkich dziedzinach naszego życia społecznego. Pomny na doświadczenia historyczne naród polski z tej drogi demokratycznej sam nigdy nie odstąpi i nikomu zepchnąć się nie da.

Oto są te wielkie, niezmienne fakty, stanowiące podstawę przełomu dziejowego, który cechuje nie tylko nasze wewnętrzne życie społeczne, ale stał się również podwaliną wielkiego i trwałego przynajmniej Polski z jej sąsiadami słowiańskimi, przymierza, dzięki któremu naród polski wyzwolił się

z niewoli hitlerowskiej i które zabezpieczą zarówno Polskę jak i narody słowiańskie przed nową napaścią niemiecką. Przymierze Polski z narodami słowiańskimi i wysiłki Rządu Polskiego w kierunku utrwalenia sojuszu i współpracy z wielkimi demokracjami na zachodzie — stanowią jedyną i pewną gwarancję utrwalenia i zabezpieczenia pokoju ogólnoeuropejskiego, który może być zagrożony przez odrodzenie agresji niemieckiej.

Stojmy tutaj na ziemi odzyskanej naszych праојсów i nie oddamy nigdy więcej ziemi tej niemieckiemu najeźdźcy. Nowych granic Polski na Odrze i Nisie Łużyckiej, zdobytych krwią serdeczną żołnierza polskiego i radzieckiego, bronie będziemy do ostatniej kropli krwi polskiej i bronie jej będą wraz z nami nasi sprzymierzeńcy słowiańscy.

Takie są podstawy odrodzenia naszego narodu po wielkiej katastrofie, którą przeżyliśmy. Takie są podstawy polityki demokracji polskiej, którą lud pracujący poparł, ponieważ ona jedynie odpowiada jego woli i jego najbardziej żywotnym interesom i potrzebom. Nie pomogą żadne, choćby najbardziej podstępne próby rozbięcia tej podstawy politycznej, na której opiera się jedność i zwartość demokracji, ponieważ lud pracujący potrafi obronić ją przed wszelkimi zakusami reakcji. Tylko bowiem na tych podstawach polityki demokratycznej naród nasz może zjednoczyć cały swój wysiłek dla szybkiej i pomyślnej odbudowy zniszczonego kraju, dla wyrwania naszej gospodarki z chaosu powojennego, dla pełnego i najrychlejszego unormowania naszego życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Polska weszła dziś na

DOBRE OBRANĄ DROGI SWEGO ROZWOJU,

otwierają się przed nami możliwości, jakich nie mieliśmy od tysiąca lat, nasze życie gospodarcze, nasz przemysł, żegluga, handel, rolnictwo mają przed sobą najwspanialsze warunki rozkwitu. Na podłożu tego roz-

kwitu gospodarczego może i powinna rozbliśnieć, rozwijać się i rozplomieć jak najświetniej nasza kultura duchowa, mająca wspaniałe tradycje, nasze szkolnictwo, oświata, nauka, sztuka.

Nie trzeba zrażać się tym, że dziś jeszcze życie jest tak ciężkie, a trudności przed nami jest jeszcze wiele, nie może być inaczej po 6 latach najstraszliwej z wojen. Nie trwożyliśmy się tym, że wróg zdawało się, zdoła zniszczyć nas doszczętnie, zanim zabiłbyśmy jutrzeńską wyzwolenia. Walczyliśmy mężnie o wolność i zdobyliśmy ją.

Z tą samą zawziętością i uporem

PRZYSTĘPUJEMY DZIŚ DO PRACY NAD ODBUDOWĄ

i odrodzeniem naszego życia ze zgłiszcz i gruzów. I niewątpliwie wyjdziemy zwycięsko i z tej walki pokojowej. Trzeba tylko wzmocnić do maksimum nasz wysiłek ogólnonarodowy, trzeba porzucić wahania, sceptycyzm, trwogę i wszystko to, co osłabia wolę. Naród nasz zdolny jest do czynów wielkich i do wysiłku tytanicznego, który przełamie wszelkie przeszkody. Historia postawiła pokolenie nasze przed ogromem takich zadań. Najtrudniejsze są już poza nami. Silni jednością i wielką perspektywą dziejową — wypełnimy wszystkie zadania swe zwycięsko i do końca dla dobra i pomyślności naszej **RZECZYPOSPOLITEJ**, dla dobra i pomyślności **PRZYSZYŁYCH POKOLEŃ!**

Obywatele!

Od was, przodowników szkolnictwa polskiego, państwo i naród oczekuje, że również nie ugniecie się pod ciężarem trudu, jaki wam przypadł w udziale. Jest to trud wielki, ale o obrymym znaczeniu. Wy byliście najbardziej postępową częścią inteligencji polskiej w smutne czasy rządów sanacyjnych. Nie lękaliście się walki na swym zaszczytnym posterunku społecznym. Stałście wytrwale na tym posterunku w tragiczne dni okupacji. Wielu z was oddało życie pod barbarzyńskim terrorem wroga. Inni szczęśliwie przeszli gehennę obozów

koncentracyjnych i dzięki orgie okupanta w ciągu 6 lat niewoli. Dziś w warunkach zniszczenia, częstokroć głodni, nie opuściliście swoich pozycji, mimo wielu trudności i nieomagań częstokroć niepomiernych. Z równą bodajże tylko wytrwałością i poświęceniem pracowaliście tu na ziemi ślaskiej górnik który uchronił dla Polski kopalnie i utrzymał je w ruchu w warunkach, wymagających najwyższego samozaparcia i niezłomnej ofiarności. Klasa robotnicza, lud pracujący i nauczycielstwo polskie dały wielkie dowody patriotyzmu, bohaterstwa i pracy ofiarnej na rzecz Ojczyzny zarówno w czasie wojny, jak i dają je dziś w czasie powojennych trudności pokojowych. Złoty mi zgłoskami napisane być winny dla pamięci i przykładu przyszłym pokoleniom niezwykle

OWOCE TRUDU I WYSILKÓW POLSKIEGO ŚWIATA PRACY

w chwilach najcięższych minionego roku. Oto parę cyfr, które was interesują: W pięć lat po pierwszej wojnie światowej w roku szkolnym 1922/23 na 1.000 mieszkańców Polski przypadało 130 uczących się w szkołach wszystkich typów. W 15 lat później w r. 1936/37 cyfra ta wzrosła do 151 uczących się na 1.000 mieszkańców. W roku obecnym, według danych dostarczonych mi przez Ministerstwo Oświaty, mamy 164 uczących się na 1.000 mieszkańców, czyli o 15 więcej, niż przed wojną, mimo setek spalonych i zburzonych szkół, mimo braków, jakich nie znało dotąd szkolnictwo w Polsce. Szkolnictwo średnie ogólnokształcące, szkoły zawodowe i wyższe mają dziś razem o przeszło 50 tys. więcej uczących się, niż miały ich w roku 1936/37, kiedy ludność naszego kraju wynosiła o 10 milionów więcej. Jest to obrymym sukcesem naszego szkolnictwa, jest to pierwsze wasze zwycięstwo, obywateli, na odpowiedzialnym posterunku waszej pracy. W imieniu Rzeczypospolitej składam wam za to gorące i serdeczne podziękowanie.

(Dokończenie na str. 4-ej)

Żołnierze polscy z Włoch wracają do kraju

Do Warszawy nadeszła telegraficzna wiadomość, donosząca, że pierwszy transport żołnierzy polskich z Włoch wyruszy w bieżącym tygodniu do kraju.

Tym samym weszła w stadium wykonawcze umowa podpisana 14 listopada między szefem Polskiej Misji Repatriacyjnej mjr. Czarnieckim z jednej strony i przedstawicielami Międzysojuszniczej Komisji w osobach: gen. mjr. Fomina (przedstawiciela Wojsk Radzieckich) oraz płk. Stephensa (przedstawiciela Wojsk

Brytyjskich) z drugiej strony. Umowa została podpisana dodatkowo również przez kpt. Kubu, reprezentującego władze Czechosłowacji, przez której terytorium transporty repatriowanych polskich żołnierzy będą kierowane.

W myśl tej umowy, sojusznicy dowództwo we Włoszech przekazało około 14 tys. żołnierzy polskich, wchodzących uprzednio w skład II Polskiego Korpusu, a znajdujących się obecnie w obozie Cervinari koło Neapolu. Polacy ci przyjęci

zostają przez polskiego attache wojskowego w Italii płk. Sidora, a w Linzu i Czeskich Budziejowicach przez Polską Misję Repatriacyjną w Austrii. Oficerowie i żołnierze polscy odbędą całą drogę od Cervinari aż do Dziedzi bez przesiadania specjalnymi pociągami, które przebiegać będą całą trasę co 2 dni i składać się będą każdorazowo z 40 wagonów, obłożonych na około 1.000 osób. Każdy transport prowadzić będzie specjalny wagon szpitalny, obsługiwany przez służbę sanitarną. Transporty będą należycie zapakowane przeciw zimnu. Sprawa aprowizacji oficerów i żołnierzy polskich wracających do kraju została rozwiązana w ten sposób, że otrzymają oni przewidzianą normą racje żywnościowe we Włoszech, a w Budziejowicach dodatkowo żywność na 15 dni, a prócz tego na trasie Cervinari — Czeskie Budziejowice, wydawana będzie gorąca strawa na punktach wyżywieniowych węzłowych stacji kolejowych. Pierwszy transport ma przybyć do Linzu 28 listopada br. (PAP)

Plan rozbudowy rybołówstwa morskiego

Wytoczne planu rozbudowy rybołówstwa morskiego na naszym wybrzeżu przewidują na okres najbliższych czterech lat uruchomienie około 150 jednostek floty dalekomorskiej i około 500 kutrów floty bałtyckiej. Połowy przy takim stanie floty przyniesie mogą rocznie ca 100 tysięcy ton ryb. Plan przewiduje również budowę magazynów śledziowych w Gdańsku i w Szczecinie o powierzchni 35.000 metrów kwadratowych, budowę nowych chłodni rybnych w Gdańsku i w Szczecinie wraz z zamrażalniami i wytwórniami lodu, zaś w Gdyni budowę dalszych pomieszczeń dla firm dalekomorskich połowców.

W portach Kołobrzeg, Derłow, Postomino, Świnoujście, Leba i Władysławów projektuje się stworzenie samodzielnych

baz rybackich, wyposażonych w małe urządzenia chłodnicze, w fabryki skrzydł, hale rybne i stocznie rybackie. Również dążeniem władz jest uruchomienie fabryk mączki rybnej oraz wytwórni olejów rybnych. Z rozbudową rybołówstwa pójdzie w parze rozbudowa lądowego transportu z urządzeniami chłodniczymi. (PAP)

Proces Spletta w połowie grudnia

Delegowany przez ministra sprawiedliwości do wniesienia aktu oskarżenia przeciwko byłemu biskupowi gdańskiemu Splettoi — prokurator Sądu Najwyższego Henryk Gaicki bawił ostatnio w Gdańsku, celem poczynienia zarządzeń w sprawie procesu, który znajdzie się na wotum Specjalnego Sądu Karnego w

Gdańsku najprawdopodobniej w połowie grudnia br.

Proces Spletta wywołał zrozumiałe zainteresowanie całego społeczeństwa i prasy, która będzie na procesie licnie reprezentowana. Oczekiwane jest również przybycie sprawozdawców sądowych z zagranicy. (PAP)

Przemówienie Prezydenta KRN ob. Bieruta na Zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego w Bytomiu

(Początek na str. 3-ej)

WŁĄCZYĆ SIĘ DO OGÓLNEJ PRACY NAD ODBUDOWĄ KRAJU

Pozwalam sobie życzyć wam, obywateli, abyście z takim samym oddaniem jak to czyniliście na swym odcinku zawodowym — włączyli się wszyscy bez wyjątku do ogólnej pracy państwowej, do pracy nad odbudową kraju i odrodzeniem życia naszego narodu na podstawach demokracji. Być może, dla niektórych spośród was nie jest to rzeczą łatwą. Nielatwą jest sprawą uprzytomnić sobie całą głębię i istotną treść historycznego przełomu, który naród obecnie przeżywa i wysnuć z tego wszystkie wnioski. Jest to przełom nie tylko polityczny i gospodarczy, przełom w układzie sił społecznych. Jest to również przełom ideologiczny. Dla inteligencji, wychowanej sztucznie w służbie ideologii, podstawą której był przywilej warstwy panującej, przywilej elity i uposzczenie wielkich mas ludowych — niełatwo jest zrozumieć, że usamodzielnienie tych mas jest wyzwoleniem w narodzie potężnych i niezrównanych sił twórczych, które zdolne są nadać mu tak wielką moc i prężność rozwojową, jakiej historia nasza dotychczas nie знаła. Nielatwo jest niekiedy zrozumieć nauczycielowi, któremu wtłoczono w duszę uwielbienie dla powierzchownej lecz błyskotliwej kultury szlacheckiego dworu, że naród nie straci na wypędzeniu obszarników, jak nie traci, lecz zyskuje organizm na wycięciu wrzodu. Rychło przemianie bolesny okres rekonwalescencji i naród nasz uwolniony od dusznej go zmyry, odetchnie swobodnie i pełnią życia i zdolnością tworzący wyrówna przejęciowe straty i zyska na siłach, zdławionych przedtem sztucznie i ze szkodą ogólną. Te odłamy inteligencji polskiej, które trwają w bezkrytycznym uwielbieniu przeszłości, muszą się zdobyć na czyn wielkiego przeobrażenia ideologicznego.

Tylko ideologia ludowa i demokratyczna może zapewnić inteligencji polskiej potęgę i rozkwit jej sił twórczych. Podstawą tej ideologii jest przekształcenie roli i znaczenia mas ludowych: z uposzczonych gospodarzy i kulturalnie zaniedbanych rzesz pracujących należy uczynić rzeczywistego gospodarza kraju. Natchnąć lud pracujący orzeźwiającym tchnieniem wiedzy i pozna-

nia. Udostępnić mu obce dlań dotąd świątynie nauki, sztuki i nowoczesnego wychowania. Uczynić z 25 milionów naszych współrodaków obywateli świątyni, społecznymi, nie ustępujących kulturą, wychowaniem i poziomem dobrobytu innym przodującym dziś w kulturze narodom. Cóż może być wdzięczniejszego nad takie zadanie dla nauczycielstwa, które misję wychowania narodu wzięło za swój główny cel życia. Ale zadanie to wypełnić może tylko demokracja, jedynie DEMOKRACJA.

Życzę waszemu Związkowi, aby świadomość tej prawdy wlał w szerokie rzesze nauczycielstwa, aby wyrwał chwiejnych i niezdających się współpracowników ze stanu bierności i apatii, aby zachęcił ich do najpilniejszego współdziałania w pracy demokratycznych instytucji społecznych, w Radach Narodowych — tego najważniejszego organu powołanego, aby stał na straży czystości i sprawności odradzającego się aparatu państwowego, aby eżuciwał, by aparat ten nie uległ zwyrodnieniu biurokratycznemu i służył potrzebom ludu pracującego.

Jest to równocześnie najbardziej skuteczny sposób rzeczywistego polepszenia warunków bytu nauczycielstwa, dziś jeszcze niepomiarne ciężkich. Nauczycielstwo było zawsze w położeniu uposzczonym i ciężki spadek tego uposzczenia dźwigamy na sobie jeszcze i w chwili obecnej. Rządy demokratyczne niewątpliwie energiczniej niż jakiegokolwiek inne rządy, oddziaływać będą w kierunku podniesienia roli i położenia materialnego pracowników wiedzy i nauki. Ale w pierwszym okresie powojennych trudności gospodarczych, rząd demokratyczny skrupowany jest szeregiem obiektywnych ograniczeń, uniemożliwiających częstokroć właściwe rozwiązanie sprawy. Musi tu przyjść do pomocy inicjatywa społeczna i inicjatywa samych rzesz nauczycielskich. Uaktywnienie rad narodowych w kierunku najbardziej wyjątkowej opieki nad szkołą, zakładami wychowawczymi, przedszkolem, może już w warunkach dzisiejszych zapewnić lepsze warunki bytu nauczycielstwa. Na wsi już dziś nie ma przeszkód, aby przy każdej ze szkół zorganizować małe wzorowe gospodarstwo rolne, które będzie zarazem organem akcji wychowawczej i pod-

stawą polepszenia bytu nauczyciela. Mamy przecież niezbędne warunki, aby to zrealizować zaraz, niezwłocznie przy odróżnieniu wysiłku ze strony rad narodowych i właściwych organów państwa. W mieście również Rada Narodowa nie może pozostawać obojętna wobec postawienia na właściwym poziomie sprawy szkolnictwa wychowania, nauki. Rząd ze swej strony niewątpliwie nie zaniecha wysiłków, aby polepszyć byt nauczycieli.

Sądzę, że zagadnienia te znajdują wyraz w waszych obradach. Jestem przekonany, że następny wasz zjazd ogólnokrajowy, obradować będzie w warunkach bez porównania pomyślniejszych. I dobrze będzie jeśli za rok spotkacie się znów na starej ziemi Piastowej, nad brzegami Odry lub Niszy. Wierzę, że dzięki wspólnemu wysiłkowi całego naszego narodu i w tej liczbie waszej również organizacji — ziemię tę szeroko rozbrzmiewać będą mową i kulturą polską, dźwiękami polskich młotów i warkotem młócań polskiego rolnika. Wówczas szerokim oddechem wzbiorą piersi Polaków i głośno po całym kraju odezwie się echem dzisiejszy nasz okrzyk:

NIECH ŻYJE NASZA WOLNA, SZCZĘŚLIWA POLSKA DEMOKRATYCZNA!

KRONIKA ZIEM ZACHODNICH

W dniu 31 października uruchomiono w Karłowicach (pod Wrocławiem) fabrykę wodomierzy H. Meinecke, która zostaje pod zarządem państwowym.

Na razie uruchomiono działy: remontu maszyn, odlewnię i montaż wodomierzy. Fabryka w chwili obecnej zatrudnia 288 pracowników, w tym tylko 28 Polaków. Z wiosną, kiedy ukończony będzie remont maszyn i hal, fabryka zatrudni 850 osób.

Fabryka potrzebuje sił fachowych w dziedzinie przemysłu metalowego, odlewnictwa żelaza i metali kolorowych, oraz z dziedziny obróbki metali.

W Słupsku została uruchomiona pierwsza gazownia na terenie Pomorza Zachodniego. Fakt ten posiada duże znaczenie gospodarcze, gdyż wiele motorów i urządzeń przemysłowych Słupska, a nawet okolicy, posiada napęd gazowy.

Osadnicy polscy stale doznają pomocy od jednostek Armii Czerwonej. I tak: w powiecie Żarów n/Odrę Polacy otrzymali

Kurs traktorzystów

POZNAŃ, 26.XI. (PPA). W dniu 22 bm. odbyło się w Starołęce koło Poznania uroczyste rozpoczęcie kursu brigadzystów i traktorzystów, zorganizowane przez Państwowe Towarzystwo Traktorów i Maszyn Rolniczych. Uczestników kursu jest około 150-ciu. Program przewiduje około 4 godziny dziennie teorii oraz 4 godziny dziennie praktyki. Kurs potrwa 6 tygodni. Po zakończeniu pierwszego kursu rozpoczyna się następne, dzięki czemu liczba traktorzystów i brigadzystów do wiosny znacznie wzrośnie.

Wytwórnia protez aparatów gorsztów ortopedycznych pasów branszowych rapturowych wkładów do płaskich stóp, wszelkiej reperacji.
Warszawa, Wielka II m. 27.
1981 Piotr Lewandowski
przyjmuje zamówienia
Lublin, króla Leszczyńskiego 36 m. 5.

„Dzicy“ osadnicy

Ostatnio zwrócono baczną uwagę na tzw. „dzikich“ osadników, którzy bez kontroli PUR-u osiedlili się na ziemiach zachodnio - pomorskich. Liczba ich dochodzi do 170 tys. W wielu wypadkach „dzicy“ osadnicy mieli na celu wyszabrowanie dwóch, a nawet więcej, gospodarstw rolnych, czy też innych warsztatów pracy.

Obecnie PUR przeprowadza ewidencję takich niepożądanym na Zachodzie elementów, aby w razie stwierdzenia, że „dziki“ osadnik nie gospodaruje, móc wyeliminować go, a zakład pracy przydzielić tym, którzy pracę poprowadzą solidnie.

ILJA ERENBURG

W słonecznej Jugosławii

II.

Nieco poważniejsza była kampania polityczna wszczęta przez reakcyjne duchowieństwo katolickie, kampania związana z zewnętrzными wpływami i polityką emigrantów typu Maczeka, lub Foticza, na którą wpływały zagraniczne gazety. Biskupi Jugosławii wystosowali antyrządowy list pasterski. W Chorwacji i Bośni kościół katolicki posiada znaczne wpływy. List pasterski biskupów był ciężkim pociskiem rzuconym przez reakcję międzynarodową.

Cóż zarzucają biskupi rządowi? Przede wszystkim to, że rząd zaaresztował wielu kapłanów. Po drugie — wiecie zarządzane są w niedziele i święta, co przeszkadza wierzącym w odwiedzaniu świątyni. Po trzecie — nauka religii w szkołach jest nieobowiązkowa. Po czwarte — rząd zamierza przeprowadzić reformę rolną, co pociągnie za sobą konfiskatę dóbr kościelnych i klasztornych. Piąty punkt jest tak charakterystyczny, że przytaczam go dosłownie: „w wojsku, w szpitalach i w organizacjach młodzieżowych rozpowszechniana jest nauka o pochodzeniu człowieka od małpy“. A więc nowa federacja Jugosławia ponosi odpowiedzialność za to, że nie zabroniła rozpowszechniania teorii Darwina...

Zbadajmy, czy zarzuty biskupów są uzasadnione. Rzeczywiście, pewna ilość kapłanów została aresztowana i sądzona. Ale sami autorzy listu stwierdzają: „Przyznajemy, że byli tacy kapłani, którzy zaślępieni narodo-partijną namiętnością po-

pełnili zbrodnię przeciwko prawu chrześcijańskiej sprawiedliwości i miłości; zasłużyli oni na sąd narodowy“. Autorzy memorandum usiłują dowieść, że liczba aresztowanych jest znacznie większa, aniżeli winnych. Ale przeor klasztoru franciszkańskiego w Zagrzebiu, ojciec Modest, opowiadał ze smutkiem, że znaczna ilość mnichów wbrew regule połączyła się z ułtaszami i przyjmowała udział w samosądach nad ludnością prawosławną. Miałem okazję rozmawiać także i z drugim wybitnym przedstawicielem kościoła katolickiego, profesorem teologii i redaktorem katolickiego pisma Żywkowiczem, który przyznaje, że nie uważa, ażeby kościół był prześladowany i dziwi się, że biskupi protestują obecnie, nie protestowali zaś przeciwko krwawym wyczynom Pawelicza. Co do wieców, to na całym świecie zarządzane są one w święta, a nie w dni powszednie, gdy ludzie pracują.

Chociaż wśród Chorwatów jest bardzo wielu praktykujących katolików, jednak list pasterski biskupów nie osiągnął celu. W niektórych wsiach księża odmówili nawet odczytania go wiernym w obawie protestów. A w Zagrzebiu Chorwackim (okręg na północ od Zagrzebia) skutek listu pasterskiego był taki, że chłopcy, nie czekając na reformę rolną, rozpoczęli podział dóbr kościelnych.

Serbscy „demokraci“ byli pierwszymi wywiadowcami reakcji. Chorwaccy maczecowcy ruszyli za nimi. Teraz Rzym od-

krzył ogień. Niegdyś Rzym był władcą światła, do niego prowadziły wszystkie drogi. Obecnie i Rzym jest jedynie wykonawcą. Wprawdzie dyscyplina kościelna jest mocna, ale w rozmowie z franciszkanami w Zagrzebiu przekonałem się, że nawet ta dyscyplina nie powstrzyma uczciwych ludzi od oburzenia. Franciszkanie mówią, że święty Franciszek z Assyżu, założyciel ich zakonu, poślubił biedę i oni też nie chcą służyć niczyjej zachłanności.

W Zagrzebiu, jak i w innych miastach Jugosławii, o losie jaństwa decydują nie dzieci, ale ludzie, którzy dużo widzieli i dużo przeżyli. Nie zabłądzą oni wśród trzech importowanych drzewek. Umieją oni odróżnić prawdziwych przyjaciół od fałszywych. Przywódca partyzanckiego oddziału Chorwatów opowiadał mi: „Gdy w listopadzie 1941 roku Niemcy zawiadomili nas, że podeszli pod Moskwę, moi chłopcy nie chcieli im wierzyć. Pamiętam, jak jeden z nich powiedział: to nieprawda! Nocami słyszemy odgłosy rosyjskich dział na Bałkanach. Ten chłopak wydał mi się dzieckiem. Okazało się jednak, że miał rację. Usłyszał on już wówczas sercem te działa, które „później przyniosły nam wyzwolenie“.

W centrum Zagrzebia jest prześliczny park, ścieżki jego zasypują złote liście jesieni. Ale w sercu starego Zagrzebia pałuje wiosna.

SLOWENIA

Powierzchniemu obserwatorowi Słowenia może się wydać zniemczoną. Podróżnik, widząc czystutkie wioski, wąskie uliczki w starożytnych miastach, białe cerkiewki na szczytach gór, obszerne kawiarnie o typie wiedeńskim, gdzie publiczność

od rana do nocy czyta gazety, pomyśli: to ziemia niemiecka. A jednak wśród wszystkich słowiańskich ziem, które przez długie wieki były pod panowaniem niemieckim, małe Słowenia najlepiej zachowała swoje oblicze, swoją mowę, swoją duszę. Nie potrzebujemy przypominać o celowym niszczeniu narodowości słoweńskiej przez Niemców. Imperium Habsburgów nosiło Czechów, Polaków, Chorwatów, ale nie chciało uznać istnienia narodu słoweńskiego. Niemcy usiłowali go zniemczyć za pomocą i szkół, i koszar, i więzień, i demoralizacji.

A jednak Słowenia ostała się. I oto na scenę wystąpił Hitler ze swym szaleństwem. Tym razem nie chodziło już o środki połowiczne, nie chodziło o to, by zamknąć w więzieniu tego lub innego buntownika. Faszystów postanowili unicestwić Słowenię raz na zawsze. Naród postępowy, posiadający doskonałe szkoły, biblioteki, wyświecony, został ogłoszony jako nieistniejący. Hitler przyłączył większość Słowenii do „Reichu“, zaś mniejszą część z miastem Lublaną darował Mussoliniemu. Granica między Niemcami a Włochami przeprowadzona została w odległości 3 km od Lublany. Z szerokiego pasa kraju wysiedlono Słowenów, domy ich zajęli niemieccy koloniści. Całe wsie zostały wysłane na roboty do Niemiec. Wiosi ze swej strony wysyłali przedstawicieli słoweńskiej inteligencji do obozów koncentracyjnych. Niemcy palili słoweńskie książki w bibliotekach i domach prywatnych i kraj ten, gdzie czytelnictwo stało na wysokim poziomie, został bez książek. Język słoweński wygnano a zniemczaniem narodu zajęli się nie lingwiści, lecz gestapowcy

Przeciwno nadużyciom przekupstwu i łapownictwu Społeczeństwo spieszy Sądowi na pomoc

(Le Be) Z inicjatywy prezesa Sądu Apelacyjnego ob. Prokopowicza i prokuratora Sądu Apelacyjnego ob. Grzybowskiego odbyła się dnia 26 bm. konferencja przy udziale sędziów sądownictwa lubelskiego, Prokuratury, Milicji, władz administracyjnych, przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych i prasy. Przedmiotem konferencji było skoordynowanie wszystkich wysiłków w celu walki z przestępczością, w pierwszym rzędzie

PRZECIWKO NADUŻYCIOM, PRZEKUPSTWU I ŁAPOWNICTWU

Ministerstwo stoi na stanowisku, iż organy wymiaru sprawiedliwości nie powinny ograniczyć się do formalnego urzędowania, lecz też współdziałać z czynnikami społecznymi przy ujawnieniu i zwalczaniu przestępczości. Odbyta konferencja inauguruje tę współpracę, która się wyrażać będzie np. w kontakcie organizacyjnym, z Prokuraturą w celu zwalczania nadużyć urzędniczych w wymianie informacji ułatwiających zwalczanie przekupstwa i łapownictwa, w skoordynowaniu przedsięwzięć organizacyjnych — np. Związków Zawodowych — z działalnością Prokuratury i odwrotnie — w ramach obowiązujących ustaw.

Referaty i dyskusje uwydatniały następujące problemy:

DZIEDZICTWO NIEMIECKIE

Niemcy wyrządzili Polsce moralne szkody nie tylko przez to, że gnębili człowieka, upliżając mu i poniżając jego godność. Tortury fizyczne i moralne — to część składowa systemu panowania nad niższą rasą, skazaną przez panów świata na niewolnictwo. Ale oprócz tego stworzyli Niemcy dla Polaków takie warunki życia, które sprzyjały patologii społecznej, zdeformowały pojęcie o tym, co dozwolone a co nie. Nieodzowną przyczyną złamania solidarności narodowej wprowadzenia niewolnictwa było zburzenie etycznych podstaw polskiego społeczeństwa. Przez cały czas okupacji Niemcy dążyli do tego, protegując konsekwentnie i systematycznie wszelkie anomalie od pornografii do korupcji — i osiągnęli w pewnym stopniu swój cel. W najmniej odpornych warstwach społeczeństwa powstała atmosfera moralnej zginiłości i utrzymała się do dziś dnia.

Rana ta, zadana nam przez Niemców, goi się bardzo powoli. Powojenne stosunki utrudniają restytucję uczciwości w społeczeństwie, szereg jednostek trwa w swojej typowej przestępczości — w przekupstwie i łapownictwie.

Wobec takich zjawisk nie wystarczają normalne środki. Państwo musi się wysilić, aby zapobiec przestępstwu, ujawnić je i ukarać. Wysiłek ten wymaga współ-

udziału całego społeczeństwa, a nie tylko organów śledczych i organów wymiaru sprawiedliwości. Wszyscy musimy się przyczynić do usunięcia skutków moralnego spustoszenia, wyrządzonego przez Niemców, do walki przede wszystkim z łapownictwem i przekupstwem, do restytucji prawa we wszystkich dziedzinach życia, w pierwszym rzędzie w komórkach państwowych i gospodarczych. Albowiem demokracja — to nie rządy ludzi, lecz rządy prawa.

W OBRONIE UCZCIWEGO URZĘDNIKA

Czynnik społeczny powinien wystąpić w obronie uczciwego urzędnika. Do urzędów państwowych, samorządowych i gospodarczych przedostały się jednaki nieuczciwe, częstokroć nawet nie posiadające odpowiednich kwalifikacji do spełnienia danej funkcji. Wiedzą tacy „urzędnicy”, iż tylko tempo odbudowy i początkowy brak ludzi umożliwił im osiągnięcie stanowiska, wiedzą, że wcześniej czy później będą musieli zająć to stanowisko, na które się nadają, dlatego też starają się wykorzystać swoją prowizoryczną pozycję dla dobra własnej kieszeni, działając z podobnymi im ręką w rękę. W obronie rzeszy uczciwych urzędników działają już Związki Zawodowe, przyczyniając się do systematycznej czystki w urzędach, a inaugurowany kontakt z organami śledczymi i organami wymiaru spra-

wiedliwości umożliwi nie tylko ujawnienie, lecz też bezwzględne ukaranie w każdym pojedynczym wypadku nadużycia.

PROBLEM MIESZKANIOWY

Komisje Mieszkaniowe nie potrafiły dotychczas wprowadzić bezwzględnej sprawiedliwości w przydziale mieszkań. Niedociągnięcia w organizacji przydziałów będą usunięte, a powołane organy wzmogą czujność wobec nadużyć, zawiadamiając o każdym wypadku Prokuraturę.

Prawo mieszkaniowe nie zawsze odpowiada wymogom życia, ponieważ podstawowym postulatem jest przywrócenie prawa na mieszkanie ubiegającym się o to mieszkańcom z września 1939 roku, co może w pojedynczych wypadkach spowodować eksmisję pracownika umysłowego lub robotnika na korzyść zamożnych osób, które, uchodząc z Niemcami, gdzie czekały aż stosunki tak się ułożą, że ich powrót nie będzie miał dla nich przykrych konsekwencji...

Pożądane byłoby stosowanie zakazu eksmisji w czasie zimy do budynków nie podlegającym ustawie o ochronie lokatorów.

REPRYWATYZACJA

W Lublinie toczy się obecnie 700 spraw o reprivatyzację. Do zupełnego, a nie tylko formalnie — prawnego wyjaśnienia takich spraw nie wystarczają pod-

Jak powiat puławski spełnia świadczenia rzeczowe

Po kilkudniowej przerwie podajemy dzisiaj realizację świadczeń rzeczowych, jednej z najlepszych gmin powiatu puławskiego. Wszyscy sołtysi tej gminy wypełnili plan odstawiając świadczenia rzeczowe do 15 bm. nie mniej jak 50 proc. wyznaczonych im świadczeń. Do końca miesiąca winni już odstawić 60 proc.

110 proc. odstawił sołtys wsi Łękoć, ob. Rodak Władysław. Wieś spełniła obowiązki świadczeń rzeczowych w 50 proc.

POWINNI BYĆ NAGRODZENI

Sołtys Żaba Jan, który zdał 100 proc. świadczeń, a gromada 80 proc. Najwię-

Lekarze z UNRRA w Lublinie

W dniu wczorajszym przybyli do Lublina kierownik lekarski UNRRA z Waszyngtonu dr W. A. Sawyer oraz kierownik lekarski UNRRA z Warszawy dr H. A. Holle.

Celem wizyty lekarzy UNRRA jest zapoznanie się z potrzebami uniwersytetów lubelskich, oraz sprawą dostaw lekarstw UNRRA do Lublina.

Poranek recytatorski Łukasza Łukaszewicza

Znany nam już ze swych kilkakrotnych koncertów recytatorskich Łukasz Łukaszewicz wystąpił w dniu wczorajszym po raz ostatni w sali Teatru Miejskiego z nowym programem, obejmującym utwory naszych najlepszych poetów: Mickiewicza, Słowackiego, Wyspiańskiego, Tuwima, oraz drobne utwory, jak „Ojczyzna Chopina” Balińskiego i utwory powstałe w okresie okupacji: „Dom spalony” Redlińskiego, „Do Polaków za granicą” L. Pasternaka i inne.

Postacie odtwarzane przez Łukaszewicza żyją, walczą, zwyciężają, cierpią i przemawiają do nas ognistym swego bólu.

Słuchacz widzą oczyma wyobraźni słamanego bólem po stracie swej najmłodszej córki Elzfy — „Ojca Zadziurnionych”, lub też dumnego młodzysza Jacka Soplicę w sutannie księdza Robaka, kłajającego się przed Garwazym w swej ostatniej spowiedzi.

Gdy Łukaszewicz recytuje „Oświęcim”,

odżywają w nas, tak niedawne wspomnienia okrucieństw niemieckich i współczujemy wraz z bohaterką — matką i wdową po stracie męża i ukochanego syna, zamordowanych w Oświęcimiu.

Głos recytatora zalamuje się, to znów nabrzmiewa siłą, gdy zwraca się do rodziców w wierszu „Do Polaków za granicą”, lub mówi o „Ojczyźnie Chopina”.

Lecz Łukaszewicz potrafi nie tylko wzruszyć słuchaczy tragedią odtwarzanych postaci, potrafi ich i zabawić, np. recytując wiersz B. Hertza o gości, którą orzeł chciał wzniesić na wyżyny i nauczyć „górnym kotów”.

Koncert ten dał obecnym wiele wzruszeń i niezapomnianych wrażeń, za co jesteśmy wdzięczni p. Łukaszewiczowi.

Dziwi nas jedynie, że młodzież szkolna tak mało zainteresowała się tym ciekawym porankiem artystycznym, który obejmował utwory zawarte w programie szkolnym.

M. S.

cej jednak świadczeń wpłynęło ze wsi Wólka Nowodworska — 85 proc., gdzie sołtysiem jest Abramek Bolesław.

Na wyróżnienie zasługuje pracowity sołtys Maciuk Andrzej, sam oddał 100 proc. świadczeń, a wieś — 65 proc.

Tak samo na wysokości zadania stoi sołtys Rodak Grzegorz ze wsi Marianka, która oddała 80 proc. świadczeń.

Energiczny i pracowity sołtys Ochal Stefan ze wsi Chrzczonów, spełnił świadczenia już w 100 proc., a gromada 50 proc. Tak samo energiczny sołtys wsi Kurów, Wójcik Antoni oddał 80 proc. świadczeń, a wieś — 55 proc.

ZASŁUGUJĄ NA NAGANĘ

Żle odstawiła świadczenia Brzozowa, bo zaledwie 30 proc., choć sołtys Pękala Aleksander spełnił świadczenia w 80 proc. Mało energiczny sołtys z Chnęczowa — Głowacki Bronisław zebrał zaledwie 40 proc. świadczeń, a sam niewiele więcej odstawił, bo tylko 50 proc.

Najgorzej odstawiła wieś Barłogi — 12 proc., gdzie sołtysiem jest Kowalik Józef. Mało energiczny jest sołtys Piech Józef gromady Plonki, która odstawiła dopiero 37 proc.

Przypominamy, iż do końca miesiąca obowiązują 60 proc. pełnego wymiaru świadczeń. Tam więc, gdzie nie oddano jeszcze odpowiedniej ilości, należy jak najprędzej dostarczyć zboże na punkty zyspu.

Zapowiedź

V-go koncertu symfonicznego

W piątek, dnia 30 listopada odbędzie się w sali Towarzystwa Muzycznego V-ty symfoniczny koncert orkiestry lubelskiej pod dyrekcją Zygmunta Szezepańskiego, poświęcony Beethovenowi. Będzie to, według określeń używanych w Paryżu, festival beethovenowski. Na program składają się specjalnie przez publiczność ukochane azydela, a mianowicie: Uwertura „Coriolan”, aria „Ah Perfido” i V-ty Symfonia. Jako solistka wystąpi Krystyna Szezepańska, śpiewaczka dobrze znana publiczności lubelskiej.

gw.

stawowe dekry KRN i okólniki Ministerstwa, ponieważ niemożliwa jest kwalifikacja obywatelska ubiegającego się o przywrócenie posiadania obiektu majątkowego. Mogło się zdarzyć, że właściciel przedsiębiorstwa, bojąc się demokracji, uciekł z przyjaciółmi-Niemcami, a teraz wraca. Pierwszy dekret zarządza przywrócenie mu posiadania, bez względu na to, w czym posiadaniu obiekt się znajduje, a drugi dekret koryguje: „ulki nie może być wprowadzony w posiadanie majątku, który ma szczególne znaczenie dla skarbu państwa”. Źródła prawa dają więc możliwość indywidualnego komentowania. Nie tylko były właściciel, lecz też dalecy krewni mają prawo zgłaszać претенzie na posiadanie (które dopiero po 10-ciu latach zmienia się we własność).

Wykorzystując niemożliwość natychmiastowego dostosowania źródeł prawnych do wymagań życia — rozmaici kombinatory mogą znaleźć pole do działania. Wobec tego czujność czynnika społecznego, a specjalnie Związków Zawodowych, powinna się podwoić. Stały kontakt Związków Zawodowych z Prokuraturą i sądownictwem oraz Państwowym Zarządem Tymczasowym, który opiekuje się opuszczonymi i porzuconymi majątkami, wymiana informacji itd. ochroni społeczeństwo przed nadużyciami na niekorzyść Skarbu Państwa, pracowników umysłowych i robotników.

WĘGIEL DEPUTATOWY, CZY KRADZIOŃY?

Mnożą się kradzieże węgla. Ujawnienie przestępstw tego rodzaju utrudnia fakt, że pracownicy PKP, którzy otrzymują deputaty węgla, sprzedają je częściowo na wolnym rynku — do czego mają pełne prawo. Handel węglem deputatowym służy nieuczciwym elementom do maskowania handlu skradzionym. Bez współudziału organizacji Milicji i Prokuratura nie są w stanie ujawnić zbrodni i oddać przestępców pod sąd. Współpraca wszystkich czynników położy kres działalności zbrodniczych elementów.

ROZGRABIAJĄ MAJDANEK

Niezłani sprawcy demolują zabudowania Majdanka, rozgrabiając mienie Muzeum Państwowego. Rozległość obiektów sprzyja złodziejom. Współpraca społeczeństwa przy zdemaskowaniu zbrodniarzy umożliwi władzom ochronić Majdanek przed zniszczeniem. Ludność okolic Majdanka musi pomóc przy uniemożliwieniu kradzieży, popełnianych przez chciwe jednostki, których ręce niszczą symbol meczeństwa narodu.

KRADZIEŻE LEŚNE

Nielegalny wyręb i kradzieże leśne są gwałtownie nasilone. Przystępstwa nabrawa w terenie co w rodzaju prawa zwyczajowego. Walkę z kradzieżami leśnymi utrudnia fakt, że organy wykonawcze w terenie częściowo nie są jeszcze tak wyszkolone, aby móc samodzielnie przeprowadzić śledztwa. Oprócz tego ułatwia zbrodniarzom nepotyzm nieujawnianie zbrodni i bezkaralność.

BIMBER

Na szeroką skalę zakrojone akcje Milicji przeciwko nielegalnym gorzelniom i polityka niżki cen monopolowych wyrobów nie spowodowała dotychczas zupełnego zaprzestania pędzenia bimbru. Mimo surowych kar — pozbawienia wolności od sześciu miesięcy i grzywn, sięgających dziesiątków tysięcy złotych — w pewnych okolicach stan rzeczy się nie zmienił, i zboże przeznaczone na chleb zmienia się w płyn problematycznej jakości, często zagrażającej zdrowiu. Plaga ta nie da się zwalczyć bez udziału uczciwych jednostek, które rozumieją zło wyrażane przez nielegalnych gorzelników gospodarce narodowej i zdrowiu społeczeństwa.

Oto szereg problemów, z którymi Milicja, Prokuratura i sądownictwo Lubelszczyzny muszą się uporać — dla dobra społeczeństwa, którego obowiązkiem jest dopomóc im w tym w całej rozciągłości i umożliwić ujawnienie przestępstw.

